

STANISŁAWA PODLIPNA

ur. 1930; Kurów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Projekt Akcja Reinhardt - w kręgu Zagłady, Żydzi, okupacja niemiecka, rampa kolejowa, rzeźnia miejska, pędzenie Żydów

Pędzenie Żydów na rampę kolejową

A Żydy, no to pamiętam... Tak panu opowiem, że jak szliśmy, pamiętam, z kościoła, bośmy tak nie [chodzili nigdzie], nie było jak tera, ni kin, ni czego. Tak jako młodzież, zawsze śmy chodzili na gorzkie żale. To to było w marcu. Takie przymrozki były. To pamiętam. A Żydów zawsze gonili już... i to przeważnie te Ukraińce w czarnych mundurach. Przychodził pod kamienicę, strzelał, Żydy musiały wychodzić. Maszerowały, szły do rzeźni. Rzeźnia była na Turystycznej. I tam był ten pociąg towarowy. Rampa. I tam wszystkich Żydów gonili. To całe noc. To śmy podsłuchiwali. Siedzieliśmy tak na drzewie, tak pamiętam, taka młodzież siedziała na tym drzewie. Chłopaki, te starsze, zrobiły takie gniazdo z gałęzi uwiodły, takie jak siedzenia, takie duże. I te chłopaki siedziały. Jak te starsze nie siedziały, to myśmy tam latali siedzieć i śmy podsłuchiwali. To jeden brzdęk był. To jak ktoś, Żyd, szedł, to szedł, a jak nie mógł iść, to zastrzelił Żyda i już, strzelił i leżał. I idziemy z gorzkich żali, a tam Żydówka pod mostem tak jęczy. Postrzeliły tę Żydówkę, no. Na moście ją postrzeliły. A ta Żydówka jeszcze tak się sturgała po tych burtach i pod samym mostem leżała i tak: „Oooj – i – oooj – i – oooj”. Myśmy poszły tak patrzeć. Ta Żydówczyna leży, taką chustę miała i tłumoczek koło niej leży. I tak żeśmy wtedy to przeżyli, żeśmy wszystkie zapłakali. Każda się bała tam pójść, no bo co z Żydówką zrobimy, prawda? I ktoś dał znać do Niemców. Przyjechał Niemiec, strzelił i zostawił tę Żydówkę, później, na drugi dzień... Leżała do poniedziałku. Jak ta czarna fura jechała, później ją dopiero wzięli. To było w czterdziestym pierwszym roku.

I później, jak ja chodziłam do szkoły, do dwudziestej szóstej, koło tego kierkuta, to rano, jak się szło, to tu Żyd leżał zabity, tu Żyd zabity, tu Żyd zabity leżał. I jechała zawsze taka furmanka czarna, taka buda z czarnym, i tych Żydów zabierały.

Data i miejsce nagrania	2015-06-18, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Monika Mączka
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"